

# POLIKARP ZE SMYRNY

## LIST DO FILIPIAN

---

### ADRES I POZDROWIENIA

Polikarp i będący z nim razem kapłani do Kościoła Bożego mieszkającego w Filipi: miłosierdzia i pokoju niechaj wam w pełni użyczy Bóg wszechmogący i Zbawiciel nasz, Jezus Chrystus.

### ROZDZIAŁ I

Wespół z wami uradowałem się wielce w Panu naszym Jezusie Chrystusie, żeście mieli okazję przyjąć u siebie te [żywe] wizerunki prawdziwej miłości i odprowadzić ich w dalszą drogę, [gdy odchodzili] spętani świętymi więzami, które są diademem królewskim prawdziwych wybrańców naszego Boga i Pana. A [cieszę się również], że mocny korzeń naszej wiary, sławiony już dawno, trwa aż do dzisiaj i przynosi owoce w Panu naszym Jezusie Chrystusie, który zgodził się za nasze grzechy wyjść naprzeciw śmierci i którego „Bóg wskrzesił, uwalniając z udręk podziemia”. „W Niego to, nie widząc Go, wierzycie z radością niewymowną i pełną chwały”, a do radości tej wielu dojsć pragnie. I wiecie, że „łaską jesteście zbawieni, nie dzięki waszym czynkom”, lecz z woli Boga przez Jezusa Chrystusa.

### ROZDZIAŁ II

Tak więc „przepasawszy biodra wasze służcie Bogu w bojaźni”. Porzućcie pustą gadaninę i błędy tłumy, a wiercie w Tego, który wzbudził Pana naszego Jezusa Chrystusa z martwych, dał mu chwałę i tron po prawicy swojej. Chrystusowi wszystko zostało poddane na niebie i na ziemi. Jemu służy wszystko, co oddycha. On też przyjdzie sądzić żywych i umarłych, a za krew Jego Bóg pociągnie do odpowiedzialności tych, co odmówili Mu posłuszeństwa. Ten, który wskrzesił Go z martwych, i nas wskrzesi także, jeśli będziemy pełnić Jego wolę i postępować według Jego przykazań, jeśli będziemy kochać to, co On kocha, i powstrzymywać się od wszelkiej niesprawiedliwości, żądzy posiadania, zachłanności na pieniądze, obmowy, fałszywego świadectwa, „jeśli nie będziemy oddawać złem za złe, złorzeczeniem za złorzeczenie”, ciosem za cios, przekleństwem za przekleństwo. Pamiętajcie, jak Pan nauczał: „Nie sądzicie, a nie będziecie sądzeni, odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone, bądźcie miłosierni, abyście miłosierdzia dostąpili”, „odmierzą wam taką miarą, jaką wy mierzycie”, a także: „błogosławieni ubodzy i ci, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo Boże”.

### ROZDZIAŁ III

Nie sam od siebie, bracia, piszę wam to wszystko o sprawiedliwości, lecz tylko dlatego, żeście mnie sami pierwsi o to poprosili. Ani bowiem ja, ani nikt inny podobny do mnie nie może dorównać mądrością błogosławionemu i chwalebniemu Pawłowi, który będąc u was rozmawiał osobiście z ludźmi owych czasów. Wyłożył im wtedy dokładnie i z mocą słowo prawdy, jak również po swoim wyjeździe napisał list do was. Jeśli wczytacie się weń uważnie, możecie zbudować się w wierze, która została wam dana. Wiara jest matką nas wszystkich, za nią idzie nadzieja, a poprzedza ją miłość do Boga, do Chrystusa i do bliźniego. Jeśli ktoś trwa w tych cnotach, wypełnił przykazanie sprawiedliwości. Ten bowiem, kto ma miłość, daleko jest od każdego grzechu.

### ROZDZIAŁ IV

Początkiem wszelkiego zła jest zachłanność na pieniądze. Wiedząc, że „nic na świat nie przynieśliśmy i nic też wynieść nie możemy” uzbrojmy się „w oręż sprawiedliwości” i nauczmy się najpierw sami postępować wedle przykazań Pana. Potem nauczcie i wasze kobiety [zachowywać] daną im wiarę, miłość i nieskazitelną, kochać własnych mężów w doskonałej wierności i kochać również wszystkich innych jednakowo w sposób całkowicie czysty, a dzieci swoje wychowywać w bojaźni Bożej. Wdowy niech będą mądre w wierności, jaką winne są Panu, niech modlą się nieustannie za wszystkich, trzymając się z dala od wszelkiej obmowy, oszczerstwa, fałszywego świadectwa, zachłanności na pieniądze i zła każdego. Niech wiedzą, że są ołtarzem Boga. On wszystko dokładnie bada i nic się przed Nim nie ukryje ani z naszych myśli, ani z naszych uczuć, ani z „tajników naszego serca”.

## **ROZDZIAŁ V**

Tak więc pamiętając, że „Bóg nie pozwala z siebie szydzić”, powinniśmy postępować w sposób godny Jego przykazań i Jego chwały Podobnie i diakoni niech będą bez zarzutu w obliczu Jego sprawiedliwości, są bowiem sługami Boga i Chrystusa, a nie ludzi. Obcy wszelkiej obmowie, obłudzie, zachłanności na pieniądze, niechaj będą czysti pod każdym względem, pełni współczucia, gorliwi, żyjący według prawdy naszego Pana, który stał się sługą wszystkich. Jeśli spodobamy Mu się w teraźniejszości, da nam w zamian całą przyszłość, gdyż obiecał, że wskrzesi nas z martwych, i że jeśli będziemy postępować w sposób godny Jego, „współ też z Nim królować będziemy”, oczywiście jeśli mamy wiarę. Tak samo i młodzież niech będzie bez zarzutu w każdej sprawie, przede wszystkim strzegąc czystości i powstrzymując się od zła wszelkiego. Dobrą jest zaiste rzeczą odciąć się od pożądań tego świata, bo wszelkie „pożądania walczą przeciw duchowi”, i „ani rozpustnicy, ani rozwieżli, ani mężczyźni współżyjący z sobą nie odziedziczą Królestwa Bożego”, ani ci, co czynią rzeczy niewłaściwe. Dlatego też młodzi muszą stronić od tego wszystkiego oraz być poddani kapłanom i diakonom jak Bogu i Chrystusowi. Dziewice powinny żyć z sumieniem czystym i bez skazy.

## **ROZDZIAŁ VI**

Kapłani również niechaj będą pełni współczucia, miłosierni dla wszystkich. Niech sprowadzają na dobrą drogę zabłąkanych i odwiedzają wszystkich chorych, nie zaniedbując ani wdowy, ani sieroty, ani biedaka, lecz „starając się czynić zawsze dobrze wobec Boga i wobec ludzi”. Niech powstrzymują się od wszelkiego gniewu i sądów niesprawiedliwych, bez względu na osobę. Niech unikają wszelkiej zachłanności na pieniądze i nie wierzą łatwo oskarżeniom ani nie osądzają nazbyt surowo, pamiętając, że wszyscy jesteśmy dłużnikami grzechu. Jeśli więc prosimy Pana, by nam przebaczył, powinniśmy i sami przebaczać. Jesteśmy bowiem przed oczami Pana i Boga i „wszyscy musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, a każdy z nas zda sprawę o sobie”. Tak więc służmy Mu z czcią wszelką i bojaźnią, jak polecił nam to On sam i głoszący nam Ewangelię Apostołowie i Prorocy, którzy zapowiedzieli przyjście Pana naszego. Zabiegajmy gorliwie o dobro, unikajmy zgorszenia, fałszywych braci i tych, co noszą obłudnie imię Pana, a wprowadzają w błąd puste głowy.

## **ROZDZIAŁ VII**

Każdy bowiem, kto nie uznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest antychrystem, kto nie uznaje świadectwa krzyża, ten jest diabła, a kto według swoich własnych pragnień zniekształca powiedzenia Pana, mówiąc, że nie ma ani zmartwychwstania, ani sądu, taki człowiek jest pierworodnym Szatana. Dlatego też porzucmy próżne rozważania tłumu i błędne doktryny, zwróćmy się do tej nauki, którą od początku nam przekazano. Bądźmy trzeźwi, abyśmy mogli się modlić, trwajmy w postach, zanosząc prośby do Boga wszechmogącego, żebyśmy nie ulegli pokusie, bo — jak Pan sam powiedział — „duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe”.

## **ROZDZIAŁ VIII**

Bądźmy więc nieustannie z Tym, kto jest nadzieją naszą i zadatkiem naszej sprawiedliwości, z Jezusem Chrystusem, który „w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo”, który „grzechu nie popełnił, a w Jego ustach nie znaleziono podstęp”. On dla nas, abyśmy z Nim żyli, wycierpiął wszystko. Bądźmy więc naśladowcami Jego cierpliwości, a gdy cierpimy dla imienia Jego, wtedy właśnie Go chwalmy. Taki bowiem wzór dał nam w samym sobie i w to też uwierzyliśmy.

## **ROZDZIAŁ IX**

Zachęcam zatem was wszystkich, abyście byli posłuszni słowu sprawiedliwości i wytrwali w cierpliwości tak wielkiej, jaką widzieliście na własne oczy nie tylko u błogosławionych Ignacego, Zosimosa i Rufusa, lecz także i u innych spośród was, u samego Pawła i u pozostałych Apostołów. A jesteście przecież pewni, że oni wszyscy nie biegli na próżno, lecz istotnie w wierze i w miłości, i że są teraz na należnym im miejscu przy Panu, gdyż z Nim także razem cierpieli. Umiłowali bowiem nie świat doczesny, ale Tego, który za nas umarł i którego dla nas Bóg z martwych wskrzesił.

## **ROZDZIAŁ X**

W tym zatem trwajcie i naśladowajcie przykład Pana. Mocni niezachwiani w wierze, miłujcie braci, kochajcie się wzajemnie, zjednoczeni w prawdzie, uprzedzajcie jedni drugich w łagodności Pana, nikim

nie pogardzajcie. Kiedy możecie czynić dobrze, nie zwlekajcie, bo „jałmużna wyzwala od śmierci”. „Wszyscy bądźcie poddani sobie nawzajem i zachowujcie się wśród pogan bez zarzutu, aby dzięki waszym dobrym uczynom” i was samych chwalono i nie bluźniono z waszego powodu Panu. „A biada temu, kto sprawia, że inni bluźnią Pańskiemu Imieniu”. Uczcie zatem wszystkich mądrości w jakiej i wy sami żyjecie.

## **ROZDZIAŁ XI**

Martwię się bardzo z powodu Walensa, który był kiedyś u was kapłanem, że tak nie umiał docenić ofiarowanego mu stanowiska. Nalegam zatem, abyście stronili od chciwości, a byli czyści i prawdomówni. Powstrzymujcie się od zła wszelkiego. Kto zaś nie potrafi sam sobą kierować, jakżeby mógł napominać drugich? Kto nie umie powstrzymać się od chciwości, ten skala się także bałwochwalstwem i zostanie zaliczony do pogan, którzy „nie znają sądów Pana”. Czy nie wiemy, że, jak uczy Paweł, „święci będą świat sędzić?” Ja zaś niczego takiego u was nie zauważyłem ani nie usłyszałem, bo przecie to wśród was pracował błogosławiony Paweł i wy jesteście na samym początku jego listu. Wami też właśnie chlubi się przed wszystkimi Kościołami, które wówczas jedyne znały Boga — myśmy Go jeszcze wtedy nie znali. Bardzo się zatem martwię, bracia, o Walensa i o jego małżonkę. „Oby dał im Pan szczere nawrócenie”. Bądźcie więc i w tym umiarkowani i „nie uważajcie ich za nieprzyjaciół”, lecz przywołujcie ich jak członki cierpiące i zabłąkane, abyście mogli zbawić całe wasze ciało. Czyniąc to bowiem sami siebie budujecie.

## **ROZDZIAŁ XII**

Ufam, że biegle znacie Pismo Święte i że nic nie uchodzi waszej uwagi. Mnie nie jest to dane. Tylko, jak to w Piśmie właśnie jest powiedziane, „gniewajcie się, a nie grzeszcie” i „niech słońce nie zachodzi nad waszym gniewem”. Szczęśliwy, kto o tym pamięta: a wierzę, że tak jest między wami. Bóg zaś i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, jak też On sam, wieczny Apostoł, Syn Boży, Jezus Chrystus, niech buduje was w wierze, w prawdzie, we wszelkiej łagodności, w cierpliwości i umiejętności czekania, w wytrwałości i czystości. Niech da wam On udział w dziedzictwie świętych swoich, a razem z wami nam i wszystkim ludziom, jacy tylko żyjąc pod niebem uwierzą w Pana naszego Jezusa Chrystusa i Jego Ojca, który wskrzesił Go z martwych. Módlcie się za wszystkich świętych. Módlcie się także za cesarzy, za możnych, za władców, za tych, co was prześladują i nienawidzą, i za nieprzyjaciół krzyża, aby owoce wasze były widoczne dla wszystkich, a wy abyście byli w Nim doskonali.

## **ROZDZIAŁ XIII**

Pisaliście do mnie i wy, i Ignacy, żeby, jeśli ktoś pojedzie do Syrii, zabrał ze sobą także list do was. Uczynię to, gdy tylko znajdę dogodną sposobność, czy to ja sam, czy też ten, kogo wyślę jako posła mego i waszego. Listy Ignacego posłane do was, jak również inne, które mamy u siebie, posyłamy wam tak, jak o to prosicie, w załączeniu do tego [mojego] listu. Wiele możecie z nich skorzystać. Mówią bowiem wierze, o cierpliwości i wszystkim, co odnosi się do Pana naszego, może służyć naszemu zbawieniu. A dajcie nam znać, jeśli dowiedzieliście się czegoś pewnego o samym Ignacym i o jego towarzyszach.

## **ROZDZIAŁ IV**

Posyłam wam ten list przez Krescensa, którego niedawno wam polecałem i teraz polecam raz jeszcze. Życie jego było u nas nieskazitelne. Sądzę, że tak samo będzie i u was. Polecam wam także jego siostrę, kiedy do was przyjdzie. Bądźcie zdrowi w Panu Jezusie Chrystusie i w Jego łasce razem z wszystkimi waszymi braćmi. Amen.